

Uniwersytet w Białymstoku

PIOTR FIEDORCZYK
ORCID: 0000-0001-5456-0394
fiedorczyk@uwb.edu.pl

Uznanie za zmarłego i stwierdzenie zgonu w orzecznictwie Sądu Grodzkiego w Białymstoku w latach 1946–1950

Declared Dead and Recognition of Death in the Judgments of Białystok Municipal Court
in the Years 1946–1950

Przedmiotem rozważań jest orzecznictwo Sądu Grodzkiego w Białymstoku w latach 1945–1950 w sprawach o uznanie za zmarłego oraz o stwierdzenie zgonu wobec osób zaginionych i zmarłych w czasie II wojny światowej. Postępowania w tych sprawach odbywały się na podstawie przepisów dekretu z dnia 29 sierpnia 1945 r. – Prawo osobowe¹ oraz dekretu z tej samej daty w sprawie postępowania o uznanie za zmarłego i o stwierdzenie zgonu². Ważną normą intertemporalną jako podstawą postępowania w tych sprawach był art. XXI dekretu z dnia 29 sierpnia 1945 r. – Przepisy wprowadzające prawo osobowe³, który nakazywał stosować przepisy prawa osobowego o uznaniu za zmarłego także do zaginionych przed dniem wejścia w życie tego prawa. Postępowania te odbywały się w całej Polsce przed sądami grodzkimi, działającymi do końca 1950 r., kiedy to zostały przekształcone w sądy powiatowe. Z kolei od 1 października 1950 r. obowiązywała ustawa z dnia 18 lipca 1950 r. – Przepisy ogólne prawa cywilnego⁴, która zastąpiła dekret Prawo osobowe i od tego momentu orzekanie za zmarłego odbywało się na podstawie przepisów tej ustawy, niewiele zresztą różniących się od dotychczasowych. Cezura czasowa października 1950 r. jest więc całkowicie uzasadniona. Dodać do tego można, że w omawianym okresie postępowania

¹ Dz.U. 1945, nr 40, poz. 223.

² Dz.U. 1945, nr 40, poz. 226.

³ Dz.U. 1945, nr 40, poz. 224.

⁴ Dz.U. 1950, nr 34, poz. 311.

o uznanie za zmarłego oraz o stwierdzenie zgonu na skutek wydarzeń wojennych występowały w szczególnym nasileniu.

Geneza nowoczesnych unormowań o uznaniu za zmarłego wiąże się ze skutkami I wojny światowej. Przedwojenne, tj. zaborcze ustawodawstwa w tym zakresie oparte były na założeniu o potrzebie ochrony przede wszystkim interesów majątkowych zaginionego i jego rodziny⁵. W trakcie prac unifikacyjnych w 1945 r. problem ten zauważył późniejszy lubelski profesor prawa cywilnego i wielki autorytet polskiej cywilistyki Aleksander Wolter:

(...) już w czasie trwania, a zwłaszcza po zakończeniu pierwszej wojny światowej, przepisy dotyczące uznania za zmarłego zyskały niepomierne na aktualności w stosunku do czasów dawniejszych; toteż większość państw była zmuszona poddać odnośne postanowienia swoich ustawodawstw gruntownej rewizji. Aczkolwiek dzieli nas od tego czasu zaledwie ćwierć wieku, ten sam problem stał się znów palącym (...). W Polsce nadto powstała dalsza kwestia, a mianowicie unifikacji przepisów, dotyczących uznania za zmarłego, gdyż dziedzina ta dotychczas stała pod rządem ustaw dzielnicowych⁶.

Odnotujmy jednak, że w okresie II Rzeczypospolitej dokonano częściowej rewizji przepisów dziewiętnastowiecznych. Zmieniono w szczególności unormowania Kodeksu cywilnego Królestwa Polskiego w tym zakresie⁷, co w połączeniu z w miarę nowymi regulacjami niemieckimi i austriackimi doraźnie porządkowało stan prawny. Utrzymał się on przez cały okres II Rzeczypospolitej. Mimo starań Komisji Kodyfikacyjnej i opracowania projektów części ogólnej prawa cywilnego, nie stały się one obowiązującym prawem.

Powstanie wymienionych wyżej dekrétów jest dziełem prawników zajmujących się unifikacją prawa cywilnego po II wojnie światowej. Podstawy prawne procesu unifikacji zostały już opisane⁸, a przepisy prawa osobowego są – mimo nawiązań Komisji Kodyfikacyjnej do regulacji z Kodeksu cywilnego – dziełem

⁵ Na temat rozwoju historycznego przepisów o uznaniu zob. S. Przewoźnik, *Uznanie za zmarłego w świetle akt Sądu Grodzkiego w Krakowie w latach 1946–1950*, Kraków 2020, s. 21–33. Monografia ta powstała na podstawie rozprawy doktorskiej obronionej w Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego w Krakowie, której promotorem była prof. Izabela Lewandowska-Malec.

⁶ A. Wolter, *Uznanie za zmarłego. Rozdział trzeci działu pierwszego prawa osobowego*, „Demokratyczny Przegląd Prawniczy” 1945, nr 1, s. 25.

⁷ Ustawa z dnia 27 stycznia 1922 r. w przedmiocie zmiany i uzupełnienia niektórych przepisów obowiązujących w b. Królestwie Polskiem kodeksu cywilnego z 1825 r. oraz ustawy postępowania cywilnego, dotyczących nieobecnych i zaginionych (Dz.U. 1922, nr 11, poz. 87). Był to rządowy projekt ustawy, a druk sejmowy Sejmu Ustawodawczego nr 3091 zawiera bardzo ciekawe uzasadnienie, będące źródłem do historii polskiej cywilistyki.

⁸ P. Fiedorczyk, *Dokumenty archiwalne dotyczące organizacji nad unifikacją i kodyfikacją polskiego prawa cywilnego w latach 1945–46*, „Miscellanea Historico-Iuridica” 2006, vol. 4, s. 163–169; idem, *Organizacja rządowego etapu prac legislacyjnych w świetle wewnętrznych dokumentów Rady Ministrów w latach 1944–46*, „Miscellanea Historico-Iuridica” 2010, vol. 9, s. 97–107.

oryginalnym twórców unifikacji. Warto odnotować, że dekret Prawo osobowe był pierwszym chronologicznie dekretem unifikacyjnym. Tak to wyjaśniał A. Wolter:

W związku z wszczętą obecnie przez Rząd akcją unifikacji prawa, a w szczególności prawa cywilnego, wydanie jednolitego prawa osobowego musiało stanowić pierwszy etap pracy, aby stworzyć podstawę do dalszej kodyfikacji, zwłaszcza w dziedzinie prawa rodzinnego w najszerszym tego słowa znaczeniu⁹.

Nie był to czynnik jedyny – decydowała także potrzeba szybkiej jednolitej regulacji na terenie całego kraju¹⁰.

Zgodnie z przepisami dekretu uznanie za zmarłego mogło dotyczyć jedynie osoby zaginionej, czyli takiej, o której nie wiadomo, czy pozostaje przy życiu. Nie uważano za zaginioną osoby, której śmierć mimo niesporządzenia aktu zejścia była niewątpliwa (art. 12 Prawa osobowego). Drugą przesłanką uznania za zmarłego był określony upływ czasu od chwili zaginięcia, który był różny w zależności od okoliczności, w jakich nastąpiło zaginięcie¹¹. W wypadku tzw. zaginięcia prostego wynosił on 10 lat od końca roku kalendarzowego, w którym według istniejących wiadomości jeszcze żył. Upływ 5 lat wystarczał, jeżeli zaginiony w chwili uznania za zmarłego ukończyłby 70. rok życia (art. 13 § 1 dekretu). Dla naszych rozważań podstawowe znaczenie ma art. 14, regulujący uznanie za zmarłego osoby zaginionej w działaniach wojennych. Osoba taka mogła być uznana za zmarłego po upływie roku od końca roku kalendarzowego, w którym działania wojenne zostały zakończone. To samo dotyczyło osób, które zaginęły, przebywając na obszarze objętym działaniami wojennymi, jeżeli według okoliczności istniało prawdopodobieństwo, że zaginięcie pozostawało w związku ze spowodowanym tymi działaniami niebezpieczeństwem dla życia (§ 1). Przepisy tego paragrafu stosowano także do zaginionego, który w czasie wojny lub działań wojennych został pozbawiony wolności przez władze obcego państwa i został osadzony w miejscu, w którym życiu zaginionego groziło szczególne niebezpieczeństwo (art. 14 § 2). Trzeci kwalifikowany wypadek zaginięcia dotyczył tych osób, które w czasie wojny lub działań wojennych zostały przymusowo wywiezione poza granice państwa. Takie osoby mogły być uznane za zmarłe po upływie 3 lat od końca roku kalendarzowego, w którym według istniejących wiadomości jeszcze żyły, nie wcześniej jednak niż po upływie 2 lat od końca roku kalendarzowego, w którym działania wojenne zostały zakończone (art. 14 § 3). Datę śmierci

⁹ A. Wolter, *Prawo osobowe i przepisy wprowadzające*, Zabrze 1946, s. 17.

¹⁰ Na temat przebiegu prac nad dekretem oraz jego podstawowych unormowań zob. A. Koziół, *Prace nad unifikacją prawa cywilnego w Polsce w latach 1945–1946*, Katowice 2006 (maszynopis rozprawy doktorskiej napisanej na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach pod kierunkiem prof. dr. hab. Adama Lityńskiego), s. 46–94.

¹¹ S. Przewoźnik, *op. cit.*, s. 39.

określał art. 18. W orzeczeniu o uznaniu za zmarłego należało przyjąć, że zaginiony zmarł w ostatnim dniu terminu, po upływie którego mogło nastąpić uznanie za zmarłego. Ta regulacja rodziła wątpliwości u osób, które nie rozumiały, że podana data śmierci wynika z domniemań prawnych, niekoniecznie pokrywających się ze stanem faktycznym. Dekret w sprawie postępowania o uznanie za zmarłego i o stwierdzenie zgonu stanowił, że właściwym miejscowo był sąd ostatniego miejsca zamieszkania zaginionego, a także określał wymogi takiego postępowania, odbywającego się w trybie niespornym. Jednym z nich było ogłoszenie o wszczęciu postępowania, zamieszczone w piśmie urzędowym, w poczytnym piśmie lub podanie go w inny celowy sposób do wiadomości publicznej, w tym za pośrednictwem radia (art. 6).

Postępowanie o stwierdzenie zgonu jako drugi rodzaj postępowania nie dotyczyło zaginionych, lecz osób, których śmierć mimo niesporządzenia aktu zejścia była niewątpliwa (art. 10 dekretu). Miało ono charakter uproszczony w stosunku do uznania za zmarłego. Nie obowiązywały w nim domniemania co do daty śmierci; art. 13 § 1 stanowił, że data śmierci powinna być ściśle oznaczona stosownie do wyników postępowania. Dekret o postępowaniu w art. 23 ustalał wysokość kosztów sądowych: wpis stały wynosił 100 zł (uznanie za zmarłego) i 50 zł (stwierdzenie zgonu). Koszty jednak były wyższe, gdyż obejmowały także koszt ogłoszenia, co – jak wynika z akt – powodowało, że łączne koszty przekraczały 500 zł, tj. 25% wynagrodzenia miesięcznego robotnicy. Tak było na początku, natomiast późniejsza inflacja koszty te pokaźnie zwiększyła.

Sąd Grodzki w Białymstoku był sądem właściwym do przeprowadzania wymienionych postępowań dla osób, które zamieszkiwały przed zaginięciem lub śmiercią na terenie jego miejscowej własności. W warunkach po tzw. wyzwoleniu przez Sowieców (27 lipca 1944 r.) Sąd Grodzki w Białymstoku był jednym z pierwszych, który wznowił działalność. Już 18 sierpnia 1944 r. pełnomocnik Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego na województwo białostockie wydał zarządzenie o przywróceniu funkcjonowania Sądu Grodzkiego. Niestety, nie zwrócono sądom ich przedwojennej majestatycznej siedziby przy ul. Mickiewicza 5, której budowę zakończono za prezesury Józefa Ostruszki (to nazwisko pojawi się jeszcze w tym tekście), gdyż w budynku mieścił się sowiecki szpital wojskowy, a potem budynek został przejęty przez Urząd Bezpieczeństwa¹². W chwili wejścia w życie przepisów o uznaniu za zmarłego (1 stycznia 1946 r.) białostocki Sąd Grodzki był już jednak ustabilizowaną strukturą, obsadzoną przez przedwojennych prawników.

¹² K. Niewiński, *Odbudowa sądownictwa powszechnego w świetle protokołu z konferencji odbytej 14 września 1944 r. w Białymstoku z udziałem delegacji Resortu Sprawiedliwości PKWN*, „Miscellanea Historico-Iuridica” 2019, vol. 18(2), s. 229–230.

W Archiwum Państwowym w Białymstoku znajduje się obszerny, obejmujący 19 361 jednostek archiwalnych zespół akt powojennego Sądu Grodzkiego w Białymstoku. Część tego zespołu stanowią teczki spraw z sygnaturą „Zg”, obejmującą łącznie sprawy o uznanie za zmarłego oraz o stwierdzenie zgonu. Pracownik Archiwum Bartłomiej Samarski opracował te sprawy w postaci wartościowej publikacji książkowej¹³, będącej podstawą prezentowanych poniżej danych o zapadłych orzeczeniach Sądu Grodzkiego. Książka zawiera biogramy 2278 osób, co do których w okresie do końca 1950 r. wydano orzeczenia o stwierdzeniu zgonu lub o uznaniu za zmarłego¹⁴, przy czym 45 orzeczeń nie miało związku z II wojną światową i dotyczyło zdarzeń sprzed wojny lub tuż po niej¹⁵. Nie jest to jednak liczba spraw prowadzonych w Sądzie Grodzkim, gdyż procedura dopuszczała łączne rozpoznanie wniosku wobec kilku osób, jeżeli dotyczyło tego samego zdarzenia. Oczywiście wskazana liczba postępowań nie może być traktowana jako odzwierciedlająca skalę śmierci wojennych i strat ludzkich związanych z wojną. Dla porównania w Sądzie Grodzkim w Krakowie postępowań takich było ponad 10 tys.¹⁶, przy czym w przypadku obu sądów nie są zbadane dokładne proporcje między postępowaniami o uznanie za zmarłego i o stwierdzenie zgonu. To zresztą może być trudne, gdyż w toku postępowania można było zmienić treść wniosku lub sąd mógł zmienić przedmiot postępowania. Należałoby w związku z tym sprawdzać, czego dotyczyło każde orzeczenie sądowe. Uważam, że jest to jeden z przyszłych wątków badawczych.

Samarski ustalił, że spośród 2278 ofiar 250 żołnierzy zostało zabitych na froncie, a 192 żołnierzy zaginęło bez wieści. Do tego należy jeszcze doliczyć 10 partyzantów¹⁷. Wynika stąd, że odsetek żołnierzy jako ofiar wojennych nie przekraczał 20. Uzmysławia to, jak wielka była liczba strat wojennych wśród cywili, co unaocznia brutalizację wojny. Wśród cywilów Samarski wyliczył 1061 osób narodowości żydowskiej, w tym 166 zabitych w egzekucjach masowych, 240 ofiary obozów koncentracyjnych i zagłady, 576 zgładzonych w getcie, 79 Żydów zabitych przed utworzeniem getta (w tym ofiary bestialskiego mordu w Wielkiej Synagodze w dniu 27 czerwca 1941 r.). Większość ofiar dotyczyła okupacji niemieckiej; śmierć w wyniku działań okupanta sowieckiego nie przekraczała 30% spraw. Wśród tych ostatnich zwraca uwagę aż 90 ofiar zbrodni sowieckiej na oficerach polskich, określanej umownie zbrodnią katyńską. W tym miejscu czytelnikowi należy się ważne zastrzeżenie – z powodu wykrycia w 1943 r. zbrodni w Katyniu część rodzin, w wyniku ekshumacji ciał, uzyskiwała informacje o śmierci oficera.

¹³ B. Samarski, *Zaginieni 1939–1945 w świetle akt Sądu Grodzkiego w Białymstoku*, t. 2: *Powiat białostocki*, Białystok 2011.

¹⁴ *Ibidem*, s. 13.

¹⁵ *Ibidem*, s. 68.

¹⁶ S. Przewoźnik, *op. cit.*, s. 14.

¹⁷ B. Samarski, *op. cit.*, s. 67.

Tej grupy dotyczyło postępowanie o stwierdzenie zgonu, a datę śmierci – zgodnie z ówczesną propagandą – ustalano na 1941 r. Inna sytuacja dotyczyła oficerów z obozów z Ostaszkowa i Starobielska, których los nie był wtedy znany. Podlegali oni – jako zaginieni – postępowaniu o uznanie za zmarłego, a datę ich śmierci sąd ustalał na 31 grudnia 1946 r. Wśród ofiar okupacji sowieckiej 157 postępowań dotyczyło zsyłek – i w tej sytuacji regułą było postępowanie o uznanie za zmarłego. Jedno z takich postępowań zostanie opisane w ostatniej części artykułu.

Zgromadzone w aktach dowody, w tym przede wszystkim zeznania świadków, są bardzo ważnym źródłem historycznym dla dziejów II wojny światowej w Białymstoku oraz losów jego mieszkańców. Badacz znajdzie w aktach informacje o spaleniu Wielkiej Synagogi przez Niemców (którzy zresztą oskarżyli o to Polaków), o mordach na Żydach w lesie na Pietraszach, o represjach po czynnie Icchooka Malmeda w lutym 1943 r., wreszcie o likwidacji getta białostockiego. Bulwersujące informacje dotyczą rzezi wołyńskiej, gdyż postępowania dotyczyły ośmiu ofiar tej zbrodni popełnionej przez UPA na Polakach¹⁸. Ważne są także informacje o śmierci żołnierzy w wyniku działań wojennych, gdyż są przyczynkiem do opisu walk od czasów kampanii wrześniowej do walk II Korpusu oraz tzw. kościuszkowców. Akta są więc skarbnicą wiedzy historycznej, której żaden badacz dziejów Białegostoku w czasach II wojny światowej nie może pominąć. Przyznać trzeba, że ten wątek w pracy Samarskiego jest dobrze zaznaczony.

Niektórych może zaskakiwać duża liczba spraw dotyczących osób narodowości żydowskiej. Holokaust przeżyło nie więcej niż 3% żydowskich mieszkańców miasta; w październiku 1944 r. przebywało w mieście 1,5 tys. Żydów¹⁹. Jest rzeczą zrozumiałą, że dążąc po wojnie do opuszczenia Polski, starali się oni o uregulowanie zarówno stanu cywilnego, jak i stanu majątkowego. Prowadzone postępowania zwykle dotyczyły uznania za zmarłego osoby zaginionej (np. wywiezionej do Treblinki), rzadziej zaś stwierdzenia zgonu. W czasie Zagłady nikt przecież Żydom aktów zejścia nie wystawiał. W tym kontekście sądowe postępowania o uznanie za zmarłego oraz o stwierdzenie zgonu były częściowym przywróceniem godności zamordowanym jako ludziom. Na ten aspekt postępowań sądowych warto zwracać uwagę niezależnie od faktu, iż uzyskane orzeczenia sądowe służyły do uregulowania spraw spadkowych i sprzedaży nieruchomości przed opuszczeniem Polski.

Ważną częścią książki Samarskiego są biogramy 414 świadków uczestniczących w postępowaniach²⁰. Cechą charakterystyczną tej listy świadków jest fakt, że w postępowaniach dotyczących Żydów ten sam świadek zeznawał wielokrot-

¹⁸ *Ibidem*, s. 68. Biogram Grzegorza Bilińskiego – *ibidem*, s. 91–92.

¹⁹ *Ibidem*, s. 66.

²⁰ *Ibidem*, s. 447–494.

nie. Na przykład Józef Kapusta był świadkiem w 35 postępowaniach²¹. Fakt ten również należy uznać za zrozumiały z racji niewielkiego odsetka tych, którzy przeżyli.

Wnikliwy czytelnik dostrzeże następujący problem: Co działo się, jeżeli okazywało się, że osoba, która została uznana za zmarłą lub zgon której stwierdzono, w rzeczywistości żyła? Problem ten był regulowany prawem. Orzeczenie podlegało wtedy uchyleniu (art. 16–22 dekretu o postępowaniu). Jednak w razie zawarcia nowego małżeństwa przez drugiego małżonka pozostawało ono ważne (art. 20 dekretu Prawo osobowe). Takich wypadków w orzecznictwie Sądu Grodzkiego w Białymstoku nie było.

Na zakończenie tego wątku jeszcze jedna uwaga. Mimo istnienia wartościowej, wielokrotnie przywoływanej źródłowej pracy Samarskiego nie można uznać badań nad uznaniem za zmarłego i stwierdzeniem zgonu w postępowaniach przed białostockim Sądem Grodzkim za zakończone. Odnosi się to szczególnie do prawnych aspektów tych postępowań. Wzorem może tu być cytowana praca Sylwii Przewoźnik.

Spśród biogramów osób, wobec których toczyło się postępowanie o uznanie za zmarłego, moją uwagę w pracy Samarskiego zwróciła notka o Józefie Ostruszce²². Był on prezesem Sądu Okręgowego w Białymstoku od 12 października 1932 r. do września 1939 r.²³. W Archiwum Państwowym w Białymstoku zachowały się liczące 27 stron akta sprawy o uznanie Józefa Ostruszki za zmarłego (sygn. Zg 13/47)²⁴. Akta te nie były dotychczas w publikacjach omawiane (poza wzmianką u Samarskiego). Ostruszka urodził się 15 września 1887 r. w Oldrzychowicach na Śląsku Cieszyńskim (dziś dzielnica Trzyńca w Czechach), ukończył Wydział Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego, służył w armii austriackiej, zajmował następnie w II Rzeczypospolitej stanowiska prokuratorskie i – będąc prokuratorem Sądu Okręgowego w Białymstoku – został mianowany prezesem tego Sądu, siódmym z kolei. Podobnie jak prezydent Białegostoku Seweryn Nowakowski, nie opuścił miasta we wrześniu 1939 r. i w dniu 27 września został przez Sowietów aresztowany. Był przetrzymywany w więzieniu białostockim, następnie wywieziono go na wschód i odtąd ślad o nim zaginął. Z wnioskiem o uznanie go za zmarłego wystąpiła do Sądu Grodzkiego w Białymstoku w dniu 11 stycznia 1947 r. jego żona Anna Ostruszkowa, zamieszkała wtedy w Piotrkowie. We wniosku podała, że w związku z wojną 1939 r. Józef Ostruszka „znalazł się na terenach ZSRR. Od rozpoczęcia wojny do chwili obecnej nie miałam od niego żadnej wiadomo-

²¹ *Ibidem*, s. 463–464.

²² *Ibidem*, s. 296.

²³ P. Fiedorczyk, *Sąd Okręgowy w Białymstoku 1919–1939*, [w:] P. Fiedorczyk, K. Niewiński, W. Wróbel, *Z dziejów Sądu Okręgowego w Białymstoku*, Białystok [2019], s. 26–27.

²⁴ Archiwum Państwowe w Białymstoku, zespół akt: Sąd Grodzki w Białymstoku 1944–1950, sygn. 4/445.

ści. W sierpniu 1946 r. otrzymałam wiadomość od Zdzisława Stepczyńskiego, że mój mąż zmarł w Komi SRR nad Pieczorą. Zwróciłam się więc do Ambasadry ZSRR o nadesłanie świadectwa śmierci względnie poświadczenia zgonu. Odpowiedzi jednak nie otrzymałam. Wobec tego, iż nie ma wątpliwości, że mój mąż zaginął – proszę Sąd Grodzki o uznanie męża mojego Józefa Ostruszka (...) za zmarłego”. Do wniosku dołączyła: odpis dowodu przynależności (austriacki dowód zameldowania), świadectwo ślubu z 1919 r. z parafii piotrkowskiej oraz – co szczególnie istotne – odpis listu Zdzisława Stepczyńskiego z Wielkiej Brytanii²⁵. Z listu²⁶ wynika, że jego autor jedynie słyszał, iż Ostruszka był w Komi nad Pieczorą (sic!) i tam zmarł. Nie ewakuował się z ZSRR. W postscriptum Stepczyński dodał, że zaginiony był w Komi „w 26 kałonie, to jest 26 punkt pracy”. Była to więc prawdopodobnie kolonia karna. Przedstawione dokumenty oraz okoliczności opisane we wniosku uzasadniały wystąpienie o uznanie Józefa Ostruszki za zmarłego. Do akt dołączono także pismo z 22 sierpnia 1946 r. z Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża w języku francuskim, z którego wynikało, że w aktach Biura MCK w Kairze znajduje się informacja, iż ostatnim adresem (raczej miejscem pobytu) Józefa Ostruszki jest Archangielsk w ZSRR (k. 22). Ponadto w aktach znajduje się drugi list od Stepczyńskiego, z 19 września 1946 r.²⁷. Uzupełniając wcześniejsze informacje, podał on, że razem z Ostruszką w tym samym obozie przebywał Cyprian Libera, ale zginął 15 maja 1944 r. pod Monte Cassino. „Mąż Pani zmarł – jak mi opowiadał wyżej wspomniany Libera – z ogólnego wyczerpania”.

Postanowieniem z dnia 7 lutego 1947 r. Sąd Grodzki w osobie sędziego J. Lisieckiego postanowił nadać bieg sprawie, dokonać ogłoszenia w „Monitorze Polskim”, wzywając zaginionego, aby się zgłosił do lokalu Sądu w terminie 3 miesięcy, gdyż w przeciwnym razie może zostać uznany za zmarłego. Ponadto zobowiązał wnioskodawczynię Annę Ostruszkę do wpłacenia zaliczki na koszty postępowania w kwocie 1000 zł (koszty ogłoszenia). Ogłoszenie ukazało się w „Monitorze Polskim” z 6 maja 1947 r. nr 58²⁸. Postępowanie zakończyło się 18 września 1947 r., gdy na zasadzie art. 14 § 1 i 2 dekretu Prawo osobowe zapadło postanowienie o uznaniu Józefa Ostruszki za zmarłego w dniu 31 grudnia 1946 r. w Komi w ZSRR. Do postanowienia dołączono krótkie uzasadnienie (k. 24–25).

Przytoczone okoliczności i przebieg postępowania w sprawie Józefa Ostruszki są typowe. Uzasadnieniem ich przedstawienia jest to, że dzięki aktom sprawy można było podać więcej danych o męczeńskiej śmierci ostatniego przedwojennego prezesa Sądu Okręgowego w Białymstoku. Nie był on wszakże jedyną ofiarą

²⁵ *Ibidem*, k. 1.

²⁶ Datowany: Swansea 30 sierpnia 1946 r. *Ibidem*, k. 2.

²⁷ *Ibidem*, k. 20.

²⁸ *Ibidem*, k. 23.

II wojny wśród białostockich sędowników. Należy tu wymienić innych: Jana Bolesława Stokowskiego, naczelnego sekretarza Sądu Okręgowego w Białymstoku, zaginionego w ZSRR (sygn. Zg. 69/1950); Stanisława Wykpisza, aplikanta w Sądzie Okręgowym w Białymstoku, zamordowanego w Katyniu (sygn. Zg. 642/1947); Stanisława Dolińskiego, starszego rejestratora w Wydziale Karnym Sądu Okręgowego w Białymstoku (sygn. Zg. 12/1946); Juliana Powojskiego, komornika IV rewiru Sądu Grodzkiego w Białymstoku, wywiezionego do ZSRR (sygn. Zg. 532/1947); Stanisława Uszyńskiego, sekretarza sądowego, wywiezionego do ZSRR już po „wyzwoleniu” w 1944 r. (sygn. Zg. 97/1948). Nie są to wszyscy, a jedynie ci, których udało się wstępnie zidentyfikować.

Na zakończenie jeszcze jedna uwaga – przepisy obecnego Kodeksu cywilnego²⁹ w art. 29–32 regulują instytucję uznania za zmarłego w sposób wyraźnie nawiązujący do powojennych regulacji. Natomiast ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Przepisy wprowadzające Kodeks cywilny³⁰ w art. XXVIII–XXXIV powtarza regulacje dekretu Prawo osobowe w odniesieniu do zaginięć wojennych, wyraźnie się do nich odwołując.

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne

Archiwum Państwowe w Białymstoku, zespół akt: Sąd Grodzki w Białymstoku 1944–1950, sygn. 4/445.

Literatura

- Fiedorczyk P., *Dokumenty archiwalne dotyczące organizacji nad unifikacją i kodyfikacją polskiego prawa cywilnego w latach 1945–46*, „Miscellanea Historico-Iuridica” 2006, vol. 4.
- Fiedorczyk P., *Organizacja rządowego etapu prac legislacyjnych w świetle wewnętrznych dokumentów Rady Ministrów w latach 1944–46*, „Miscellanea Historico-Iuridica” 2010, vol. 9, DOI: <https://doi.org/10.15290/mhi.2010.09.08>.
- Fiedorczyk P., *Sąd Okręgowy w Białymstoku 1919–1939*, [w:] P. Fiedorczyk, K. Niewiński, W. Wróbel, *Z dziejów Sądu Okręgowego w Białymstoku*, Białystok [2019].
- Kozioł A., *Prace nad unifikacją prawa cywilnego w Polsce w latach 1945–1946*, Katowice 2006 (maszynopis rozprawy doktorskiej napisanej na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach pod kierunkiem prof. dr. hab. Adama Lityńskiego).
- Niewiński K., *Odbudowa sądownictwa powszechnego w świetle protokołu z konferencji odbytej 14 września 1944 r. w Białymstoku z udziałem delegacji Resortu Sprawiedliwości PKWN*, „Miscellanea Historico-Iuridica” 2019, vol. 18(2), DOI: <https://doi.org/10.15290/mhi.2019.18.02.10>.
- Przewoźnik S., *Uznanie za zmarłego w świetle akt Sądu Grodzkiego w Krakowie w latach 1946–1950*, Kraków 2020.
- Samarski B., *Zaginieni 1939–1945 w świetle akt Sądu Grodzkiego w Białymstoku*, t. 2: *Powiat białostocki*, Białystok 2011.

²⁹ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz.U. 1964, nr 16, poz. 93).

³⁰ Dz.U. 1964, nr 16, poz. 94.

Wolter A., *Prawo osobowe i przepisy wprowadzające*, Zabrze 1946.

Wolter A., *Uznanie za zmarłego. Rozdział trzeci działu pierwszego prawa osobowego*, „Demokratyczny Przegląd Prawniczy” 1945, nr 1.

Projekty aktów prawnych

Sejm Ustawodawczy Rzeczypospolitej Polskiej, Rządowy projekt ustawy w przedmiocie zmiany i uzupełnienia niektórych przepisów obowiązujących w b. Królestwie Polskim kodeksu cywilnego z 1825 r. oraz ustawy postępowania cywilnego dotyczących nieobecnych i zaginionych, Druk nr 3091, Warszawa 1921.

Akty prawne

Dekret z dnia 29 sierpnia 1945 r. – Prawo osobowe (Dz.U. 1945, nr 40, poz. 223).

Dekret z dnia 29 sierpnia 1945 r. – Przepisy wprowadzające prawo osobowe (Dz.U. 1945, nr 40, poz. 224).

Dekret z dnia 29 sierpnia 1945 r. w sprawie postępowania o uznanie za zmarłego i o stwierdzenie zgonu (Dz.U. 1945, nr 40, poz. 226).

Ustawa z dnia 27 stycznia 1922 r. w przedmiocie zmiany i uzupełnienia niektórych przepisów obowiązujących w b. Królestwie Polskim kodeksu cywilnego z 1825 r. oraz ustawy postępowania cywilnego, dotyczących nieobecnych i zaginionych (Dz.U. 1922, nr 11, poz. 87).

Ustawa z dnia 18 lipca 1950 r. – Przepisy ogólne prawa cywilnego (Dz.U. 1950, nr 34, poz. 311).

Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz.U. 1964, nr 16, poz. 93).

Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Przepisy wprowadzające Kodeks cywilny (Dz.U. 1964, nr 16, poz. 94).

ABSTRACT

Between 1946 and 1950, municipal courts in Poland declared dead or pronounced dead persons missing and died during World War II on a large scale. The basis for these rulings was primarily the 1945 Law on Persons Decree, created as a result of the great unification process of civil law in Poland. The decree was intended to regulate the civil and property status of the population in connection with wartime personal losses. In the Białystok Municipal Court, such proceedings involved 2,278 people. Most of them were civilian victims of the war, which makes clear the nature of World War II. About half of the proceedings concerned the Jewish population, as more than 90% of Białystok Jews were exterminated in the Holocaust. The preserved court case files are a very important historical source for the history of the war in Białystok County. The article presents court proceedings in the case of Józef Ostruszka, the last president of the Białystok District Court before the war, being declared dead. He was deported by the Soviets to the Komi Republic and died of exhaustion there. The proceedings were held at the request of his wife, who survived the war. Józef Ostruszka was one of more than a dozen Białystok courts officers who lost their lives during the war. Their fate requires further research.

Keywords: declared dead; recognition of death; Białystok Municipal Court; Law on Persons; Józef Ostruszka; Holocaust

ABSTRAKT

W latach 1946–1950 sądy grodzkie w Polsce uznawały za zmarłego lub stwierdzały zgon osób zaginionych i zmarłych w czasie II wojny światowej w wielkiej skali. Podstawą tych orzeczeń był

przede wszystkim dekret z dnia 29 sierpnia 1945 r. – Prawo osobowe, powstały w wyniku wielkiego procesu unifikacji prawa cywilnego w Polsce. Dekret miał za zadanie uregulowanie stanu cywilnego i majątkowego ludności w związku z wojennymi stratami osobowymi. W Sądzie Grodzkim w Białymstoku postępowania takie dotyczyły 2278 osób. Większość z nich była cywilnymi ofiarami wojny, co uzmysławia charakter II wojny światowej. Około połowa postępowań dotyczyła ludności żydowskiej, gdyż ponad 90% Żydów uległo zagładzie w ramach Holokaustu. Zachowane akta spraw sądowych są bardzo ważnym źródłem historycznym do dziejów wojny w powiecie białostockim. W artykule przedstawiono postępowanie sądowe w sprawie uznania za zmarłego Józefa Ostruszki, ostatniego prezesa Sądu Okręgowego w Białymstoku przed wojną. Został on wywieziony przez Sowieców do Republiki Komi i tam zmarł z wycieńczenia. Postępowanie odbywało się na wniosek jego żony, która przeżyła wojnę. Józef Ostruszka był jednym z kilkunastu sędziów białostockich, którzy stracili życie w czasie wojny. Ich losy wymagają dalszych badań.

Słowa kluczowe: uznanie za zmarłego; stwierdzenie zgonu; Sąd Grodzki w Białymstoku; Prawo osobowe; Józef Ostruszka; Holokaust